

Wyrok z dnia 9 września 2010 r., I CSK 530/09

Wspólnik ma legitymację do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników o umorzeniu jego udziałów (art. 252 § 1 w związku z art. 250 pkt 2 k.s.h.).

Sędzia SN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

Sędzia SN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

Sędzia SN Bogumiła Ustjanicz

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Włodzimierza K. przeciwko "M.", spółce z o.o. w W. o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 września 2010 r. skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2009 r.

oddalił skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2006 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo Włodzimierza K. wytoczone przeciwko "M.", spółce z o.o. o stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników pozwanej spółki podjętej na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników w dniu 20 września 2006 r. w sprawie przymusowego umorzenia jednego jego udziału.

Powód zarzucił brak podstawy prawnej uchwały, brak rozstrzygnięcia o wynagrodzeniu, brak uzasadnienia oraz sprzeczność z umową spółki i z dobrymi obyczajami. Poza tym, według powoda, zgromadzenie zostało wadliwie zwołane, nie wszyscy wspólnicy zostali zawiadomieni o zgromadzeniu albo też bezpodstawnie ograniczono niektórym wspólnikom prawo głosu.

Oddalając powództwo, Sąd Okręgowy uznał przede wszystkim, że powodowi, jako byłym wspólnikowi, nie przysługuje legitymacja czynna. W tym zakresie Sąd Okręgowy odwołał się do stanowiska wyrażonego w uchwale składu siedmiu

sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06 (OSNC 2007, nr 7-8, poz. 95) w odniesieniu do legitymacji czynnej odwołanego członka zarządu do kwestionowania uchwały o jego odwołaniu. Poza tym Sąd Okręgowy ocenił jako niezasadne pozostałe zarzuty powoda odnoszące się do zgromadzenia wspólników i samej uchwały.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 20 lutego 2009 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że stwierdził nieważność uchwały wspólników podjętej na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników "M." w dniu 20 września 2006 r. w sprawie przymusowego umorzenia jednego udziału wspólnika Włodzimierza K. Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu, że powód z chwilą podjęcia uchwały o umorzeniu jedyne jego udziału przestał być wspólnikiem i dlatego nie przysługuje mu legitymacja do zaskarżenia tej uchwały. Według Sądu drugiej instancji, argumentacja zaczerpnięta z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06 nie uwzględnia, że uchwała ta nie dotyczy wspólnika, ale osoby odwołanej ze składu organu spółki, a więc osoby, która pozostaje ze spółką w innych relacjach. Wyrażony w uchwale pogląd opiera się na założeniu, że odwołalność członków organów spółek jest fundamentem prawa spółek i że osobom tym przyznano legitymację do zaskarżania uchwał ze względu na pełnione funkcje i w celu umożliwienia organom spółki działania w interesie spółki; z tego powodu utrata statusu członka zarząd lub rady eliminuje przyczyny, dla których tę legitymację osobom tym przyznano. Sytuacja wspólnika jest odmienna, gdyż jego legitymacji upatrywać należy w potrzebie ochrony interesów korporacyjnych i majątkowych. Pozbawienie wspólnika możliwości zaskarżenia uchwały umarzającej jego udziały oznaczałoby pozbawienie go prawa do sądu dla ochrony przysługującego mu prawa podmiotowego, a akceptacja takiej sytuacji oznaczałaby naruszenie art. 77 ust. 2 Konstytucji. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że zachowanie legitymacji wspólnika do zaskarżenia uchwały o umorzeniu jego udziałów jest akceptowane w piśmiennictwie i orzecznictwie Sądu Najwyższego. Dopuszczenie głosowania wspólnika o podjęciu uchwały o umorzeniu jego udziałów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., III CKN 302/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz. 124), nakazuje konsekwentnie przyjąć, że ten głosujący wspólnik, po powzięciu uchwały i po zaprotokołowaniu jego sprzeciwu, powinien być uprawniony do

wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały lub jej uchYLENIA, tak jak wspólnik korzystający z pełni praw korporacyjnych.

Odnosząc się do uchwały zgromadzenia Sąd Apelacyjny zaznaczył, że według art. 199 k.s.h. umowa spółki powinna określać przesłanki przymusowego umorzenia udziałów, co eliminuje uznaniowość wspólników decydujących o umorzeniu udziałów. Podstawą umorzenia udziałów powoda była umowa spółki, według której do przymusowego umorzenia udziałów może dojść na żądanie wspólników posiadających więcej niż 2/3 kapitału zakładowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, regulacja ta narusza art. 199 § 1 k.s.h., ponieważ nie spełnia wymagania określenia przesłanki umorzenia przymusowego. Tej luki nie może uzupełniać wniosek grupy wspólników inicjujący umorzenie udziału powoda zawierający informacje o zachowaniu powoda szkodzącym spółce, którego zresztą spółka nie przedstawiła. Sąd Apelacyjny podkreślił, że przyjęty w umowie pozwanej spółki sposób realizacji umorzenia udziałów stawia jej wspólnika w sytuacji gorszej od wspólnika podlegającego wyłączeniu na podstawie art. 266 § 1 k.s.h.

Niezależnie od tych argumentów, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko powoda co do wadliwości głosowania przy podjęciu uchwały o umorzeniu jego udziału. W odniesieniu do uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego do kwoty 320 000 zł zapadł prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 lutego 2007 r., [mocą którego uchylono](#) uchwałę nadzwyczajnego walnego zgromadzenia pozwanej spółki z dnia 10 marca 2006 r. w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego i objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym; wyrokiem tym Sąd Apelacyjny jest związany (art. 365 § 1 k.p.c.). W związku z uchYLENIEM uchwały z dnia 10 marca 2006 r. w głosowaniu zaskarżonej uchwały brali udział wspólnicy z liczbą głosów wynikającą z nieskutecznego podwyższenia kapitału zakładowego. Poza tym, pozwana spółka wadliwie uznała, że doszło do automatycznego umorzenia udziałów Andrzeja K. i Jerzego S., gdyż w związku z prawomocnym wyrokiem sądu pracy przywracającym te osoby do pracy nie doszło do rozwiązania umowy o pracę, stanowiącego warunek automatycznego umorzenia udziałów. Z tej przyczyny doszło do wadliwego zaniechania zawiadomienia Andrzeja K. o terminie zgromadzenia wspólników wyznaczonego na dzień 20 września 2006 r., jak również do ograniczenia prawa Jerzego S. do wykonywania głosu ze wszystkich jego udziałów.

Skargę kasacyjną wniosła pozwana "M.", zarzucając naruszenie art. 365 § 1 i art. 316 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez uznanie wiążącego charakteru wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 lutego 2006 r., pomimo że wyrok ten nie jest prawomocny, naruszenie art. 378 § 1 w związku z art. 365 § 1 w związku z art. 516 i art. 13 § 1 k.p.c. w związku z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186, ze zm.) i art. 2 Konstytucji przez ich niezastosowanie, skutkujące badaniem zgodności z prawem wcześniejszych uchwał wspólników wprowadzających zmiany do umowy spółki określające przesłanki przymusowego umorzenia udziałów, naruszenie art. 227, 232, 233 § 1 w związku z art. 391 § 1, art. 381 oraz art. 479¹² § 1 i art. 162 k.p.c. przez niepominięcie twierdzeń powoda niepowołanych w pozwie dotyczących jego legitymacji i umorzenia udziałów Andrzeja K. i Jerzego S. oraz naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia w zakresie badania zgodności z prawem uchwały o zmianie umowy spółki niezaskarżonej pozwem w niniejszym postępowaniu.

Zarzuciła także naruszenie art. 250 i 252 k.s.h. oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji przez przyjęcie, że były wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest legitymowany do zaskarżania uchwał wspólników, naruszenie art. 254 § 1 i 4 oraz art. 255 § 1 k.s.h. przez ich niezastosowanie oraz art. 2 k.s.h. i art. 58 k.c. przez ich zastosowanie i przyjęcie, że umowa spółki narusza art. 199 § 1 k.s.h., naruszenie art. 252 i 254 w związku z art. 199 § 4 i art. 266 a także art. 227 § 1, 238, 242 k.s.h. przez stwierdzenie nieważności uchwały ze względu na uchybienia proceduralne pomimo braku ustaleń, co do wpływu tych uchybień na treść zaskarżonej uchwały, a także naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 199 § 4 k.s.h. oraz art. 57 § 4 k.p. w związku z art. 51 k.p. przez nieuwzględnienie, że rozwiązanie umowy o pracę następuje z chwilą złożenia przez pracodawcę odpowiedniego oświadczenia woli. Spółka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Zarzuty dotyczące braku legitymacji powoda – jako byłego wspólnika – do zaskarżenia uchwał nie zasługują na uwzględnienie. Sytuacja wspólnika spółki kapitałowej jest diametralnie inna niż sytuacja jej funkcjonariuszy, których łączy ze spółką jedynie stosunek organizacyjno-kompetencyjny, nawiązywany z chwilą powołania do pełnienia w spółce określonych funkcji. Ustaje on m.in. z chwilą

odwołania dokonanego przez właściwy organ lub podmiot. Z tych względów nie można przenosić poglądu wyrażonego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, na wspólników spółki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2009 r., I CSK 94/09, "Biuletyn SN" 2009, nr 12, s. 11).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., IV CSK 41/05 (OSP 2006, nr 9, poz. 108) na tle analogicznych rozwiązań w spółce akcyjnej, uprawnienie do zaskarżenia uchwały zostało przyznane akcjonariuszowi nie ze względu na ochronę interesów spółki i innych akcjonariuszy, ale ze względu na konieczność zapewnienia każdemu akcjonariuszowi możliwości ochrony przede wszystkim jego interesów korporacyjnych i majątkowych. Z tego względu Sąd Najwyższy przyjął, że były akcjonariusz zachowuje legitymację do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia, która dotyczy jego praw korporacyjnych lub majątkowych, natomiast traci legitymację do zaskarzania uchwał, które nie dotyczą jego praw (por. także uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1995 r., III CZP 124/95, OSNC 1996, nr 1, poz. 10 oraz w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2001 r., III CKN 525/00, nie publ.). Przyjęcie poglądu odmiennego, przewidującego utratę legitymacji przez wspólnika, którego wszystkie udziały zostały umorzone do zaskarżenia uchwał podjętych w przedmiocie umorzenia, pozbawiałaby go jakiegokolwiek ochrony praw korporacyjnych, zwłaszcza wtedy gdy skorzystanie z instytucji umorzenia udziałów prowadziłoby do obejścia innych przepisów umożliwiających usunięcie wspólnika ze spółki (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., V CK 562/04, OSNC 2006, nr 4, poz. 70).

W odróżnieniu od legitymacji organów spółki lub poszczególnych ich członków, w art. 250 k.s.h. stawia się dodatkowe wymagania wspólnikom biorącym udział w zgromadzeniu wspólników, które muszą spełnić, aby skutecznie dochodzić uchylecia lub stwierdzenia nieważności uchwały. Wyłączenia wspólnika z udziału w głosowaniu, przewidziane w art. 244 k.s.h., nie obejmują uchwały w przedmiocie umorzenia jego udziałów. Na tle podobnego uregulowania w art. 235 k.h. w literaturze i orzecznictwie przyjmowano uprawnienie wspólnika do głosowania w tej kwestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., III CKN 302/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz. 124). Zgodnie z art. 250 pkt 2 k.s.h., wspólnik biorący udział w głosowaniu na zgromadzeniu, aby skutecznie dochodzić stwierdzenia nieważności lub uchylecia każdej uchwały, bez względu na jej przedmiot, nie tylko

musi głosować przeciwko uchwale, ale musi po powzięciu uchwały zgłosić sprzeciw i żądanie jego zaprotokołowania. Jeśli skutek w postaci umorzenia jedyne lub wszystkich udziałów następuje z chwilą podjęcia uchwały w tym przedmiocie, to konsekwentnie należy przyjąć, że z tą chwilą wspólnik traci swój status w spółce, wobec czego nie jest on uprawniony do żadnych dodatkowych czynności w dalszej części zgromadzenia wspólników. Skoro ustawa, bez względu na przedmiot uchwały, wymaga ich dokonania po powzięciu uchwały, a obowiązek ten w dalszym ciągu odnosi się do wspólnika, należy przyjąć, że utrzymuje się jego legitymacja do zaskarżenia uchwały. Spełnienie warunków przewidzianych w art. 250 pkt 2 k.s.h. uprawnia wspólnika do zaskarżenia do sądu każdej uchwały, a zatem także uchwały w przedmiocie umorzenia jego wszystkich udziałów, której konsekwencją jest utrata praw spółkowych.

Skuteczność powództwa wspólnika opartego na art. 252 § 1 k.s.h. zależy od stwierdzenia sprzeczności zaskarżonej uchwały z prawem. Zgodnie z art. 199 § 1 k.s.h., po wpisie spółki do rejestru, udział może być bez zgody wspólnika umorzony tylko wtedy, gdy umowa spółki, dopuszczając taką możliwość, zawiera jednocześnie przesłanki i tryb umorzenia przymusowego. Podobne wymagania musi spełniać umorzenie uregulowane w art. 199 § 4 k.s.h., określane jako "umorzenie automatyczne". Wobec tego ustawowym warunkiem dopuszczalności przymusowego, a także automatycznego umorzenia udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, jest określenie w umowie spółki przesłanek i trybu umorzenia. Zachowanie warunków umorzenia podlega kontroli sądowej wtedy, gdy wspólnik, którego udziały zostały umorzone, zaskarża uchwałę zgromadzenia wspólników podjętą w tym przedmiocie. Tego wymagania nie spełniała umowa spółki, która nie określała żadnych przesłanek umorzenia, dlatego Sąd drugiej instancji trafnie uznał, że uchwała ta jest sprzeczna z art. 199 § 1 k.s.h., została bowiem podjęta, pomimo niedopełnienia ustawowego obowiązku określenia przesłanek przymusowego umorzenia. Nie jest to kwestia badania zgodności z prawem wcześniej podjętych uchwał wprowadzających do umowy spółki postanowienia o umorzeniu udziału, ale problem badania, czy w chwili podjęcia uchwały zostały spełnione wszystkie wymagane w ustawie warunki umorzenia. Podjęcie takiej oceny przez sąd w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały nie stanowi zarzucanego w skardze naruszenia przepisów kodeksu spółek handlowych przez przyjęcie, że postanowienie umowy spółki w brzmieniu obowiązującym w dniu 20 września 2006

r. narusza art. 199 § 1 k.s.h., pomimo że uchwała wspólników wprowadzająca to postanowienie do umowy spółki nie została zaskarżona i pozostaje w mocy.

Z ustaleń faktycznych nie wynika jasno podstawa rozwiązania umowy o pracę ze wspólnikami Andrzejem K. i Jerzym S. Wymienione w skardze kasacyjnej art. 51 i 57 § 4 k.p. odnoszą się do uprawnień pracowników w razie niezgodnego z prawem rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia, tymczasem Sąd drugiej instancji, oceniając ziszczenie się warunku umorzenia automatycznego, oparł się na art. 45 k.p.; wskazał, że dopiero prawomocne oddalenie wytoczonego na tej podstawie powództwa pracownika o ustalenie bezskuteczności wypowiedzenia lub o przywrócenie do pracy oznacza rozwiązanie umowy o pracę. Przepis ten rozstrzyga o uprawnieniach pracownika w razie nieuzasadnionego lub naruszającego przepisy prawa o wypowiedzaniu umów wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, przy czym rozstrzygnięcie sądu zależy od tego, czy umowa o pracę uległa już rozwiązaniu. W skardze kasacyjnej nie sformułowano jednak zarzutu dotyczącego naruszenia tego przepisu, a w odniesieniu do wymienionych w skardze kasacyjnej art. 51 i 57 § 4 k.p. nie zarzucono się, że nie zostały zastosowane, pomimo istnienia podstaw do dokonania subsumcji.

Sprzeczność z prawem może odnosić się do samej treści uchwały, jak i do sposobu zwołania i obradowania zgromadzenia oraz sposobu podejmowania uchwał. Już na gruncie kodeksu handlowego zasadnie przyjmowano, że nie każde pogwałcenie prawa daje powód do skutecznej skargi, ale tylko takie, które miało lub mogło mieć wpływ na uchwałę. W wyroku z dnia 8 grudnia 1998 r., I CKN 243/98, OSNC 1999, nr 6, poz. 116) Sąd Najwyższy uznał, że uchwała zwyczajnego zgromadzenia wspólników zwołana już po upływie terminu ustawowego może być uchylona tylko wówczas, gdy zostanie wykazane, że uchybienie terminowi miało wpływ na treść uchwały. Z kolei w wyroku z dnia 26 maja 1999 r., III CKN 261/98 (OSNC 2000, nr 1, poz. 7) Sąd Najwyższy przyjął, że naruszenie przewidzianego w art. 411 k.h. obowiązku tajnego głosowania przy wyborach na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy spółki akcyjnej stanowi z reguły uchybienie mające wpływ na wynik wyborów, a zatem jest wystarczającą podstawą do skutecznego zaskarżenia na mocy art. 413 k.h. podjętej w ten sposób uchwały wyborczej. Wykładnia ta zachowała aktualność na tle art. 252 k.s.h., a w orzecznictwie Sądu Najwyższego nadal uwzględnia się, że uchybienia formalne, aby mogły być

przyczyną nieważności uchwały zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, muszą mieć wpływ na treść uchwały (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 510/08 nie publ., z dnia 26 marca 2009 r., I CSK 253/08, "Monitor Prawniczy" 2010, nr 19, dodatek s. 17, z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 285/07, nie publ., z dnia 5 lipca 2007 r., II CSK 163/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 104, z dnia 10 marca 2005 r., III CK 477/04, "Wokanda" 2005, nr 7-8, s. 15 oraz z dnia 16 lutego 2005 r., III CK 296/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 31). Podobne stanowisko dominuje w doktrynie prawa handlowego.

Z tego względu trafnie zarzucono w skardze kasacyjnej brak rozważenia wpływu stwierdzonych przez sąd uchybień w zakresie zwołania zgromadzenia wspólników i udziału w nim wspólników przez wykonywanie prawa głosu, należy jednak zważyć, że wystarczającą podstawą do uwzględnienia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały podjętej dnia 20 września 2006 r. na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników pozwanej spółki w sprawie przymusowego umorzenia jednego udziału powoda była sprzeczność treści zaskarżonej uchwały z art. 199 § 1 k.s.h.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną.